

**Robert Winnicki, wystąpienie podczas I Kongresu Ruchu Narodowego
Warszawa, 8 czerwca 2013 r.**

Czcigodni Goście, Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy!

Stanęło przede mną zadanie opisanie miejsca Ruchu Narodowego w krajobrazie politycznym naszego kraju. Jeśli chodzi o **stosunek Ruchu Narodowego do obecnej klasy politycznej**, to jest on prosty. Gdy wyobrazimy sobie półkole symbolizujące podział miejsc w Sejmie, podział na poszczególne partie i gdy zapytamy się, gdzie w tym wszystkim umieścić Ruch Narodowy, to odpowiedź brzmi następująco: naprzeciwko. Ruch Narodowy jest naprzeciw całej obecnej klasy politycznej w Polsce.

Nie jesteśmy ruchem wyłącznie młodzieżowym, ale faktem jest, że Ruch Narodowy jest młody, dynamiczny, aktywny i radykalny. Będąc młodymi i w imieniu młodych Polaków mówimy klasie politycznej, ukształtowanej w latach 80-tych, mówimy dzisiejszym elitom: **wasz czas już minął.**

Jesteśmy młodym pokoleniem, które totalnie zawiedliście. Nie wierzymy w system, który zbudowaliście w naszym kraju. W naszym kraju - w Polsce - bo jesteśmy Polakami i chcemy nimi pozostać. Nie - Europejczykami czy obywatelami świata, ale właśnie – Polakami. Odrzucamy wasze kompleksy, wasze nieustanne żale nad polską tożsamością.

Gardzimy wami - politykami z łaski obcych, bogaczami z przekrętów, pustymi celebrytami. Okłamywaliście nas zbyt długo. Zamiast nauki w szkołach, zafundowaliście nam tresurę testów. Zamiast kultury, wciskacie nam zachodni chłam. Zamiast pracy, proponujecie wyjazd za granicę. Zamiast Ojczyzny, bananową republikę kolesi. Nakradliście więcej, niż ktokolwiek mógł sobie wyobrazić. **Okradacie nas z naszej przyszłości.**

Dlatego idziemy na wojnę z wami - elitami republiki okrągłego stołu. Idziemy, bo musimy walczyć o naszą przyszłość, o nasz kraj. Bo nikt za nas, młodych, tej walki nie stoczy. Hasło obalenia republiki okrągłego stołu, które rzuciliśmy 11 listopada ubiegłego roku, pozostaje aktualne. Wobec tego hasła pada zarzut, że Ruch Narodowy dąży do chaosu. Że naszym celem jest wywoływanie zamętu. Otóż nie. Wręcz przeciwnie. **Ruch, który budujemy ma być nieumundurowaną, społeczno-polityczną armią, która przywróci w Polsce porządek. Właśnie tak, porządek w państwie, w którym wszystko postawione jest na głowie.**

Polski system polityczny usiany jest wielką ilością patologii. Musimy domagać się zmiany tego stanu rzeczy, ale nie tylko poprzez wymianę elit. Ruch Narodowy chce państwa, w którym władza będzie przejrzysta i kompetentna. **Chcemy jednoznacznego systemu władzy wykonawczej, w którym pałac prezydencki nie będzie toczył bezsensownych wojenek z kancelarią premiera.** Reformy wymaga podejście do stanowienia prawa. Trzeba skończyć z obłędem tysięcy aktów prawnych produkowanych każdego roku przez parlament. Gruntownych zmian trzeba dokonać w wymiarze sprawiedliwości, należy radykalnie uprościć procedury, zreformować sądownictwo, wydające dziś wiele kuriozalnych wyroków. Uporządkowania wymagają resorty siłowe. **Policja i służby specjalne muszą zacząć służyć rzeczywistym interesom państwa i dbać o jego**

bezpieczeństwo, a nie zajmować się walką z organizacjami narodowymi! Z polskimi patriotami, z niezależnymi ruchami czy z kibicami.

Zadbać musimy o kulturę narodową. W tej dziedzinie postawić musimy na naszą tysiącletnią tożsamość. Na nasze słowiańskie korzenie, na chrześcijańską wiarę, na tradycje I i II Rzeczypospolitej. To ma być kultura tożsamościowa w treści i nowoczesna w formie. Musimy odwojować tę przestrzeń, walcząc zarazem o prawdę historyczną. O jednoznaczny stosunek do zbrodniczego komunizmu. Nie możemy na przykład pozwolić na to, by w polskim Sejmie świętowano urodziny Jaruzelskiego. **Jeśli SLD zdecyduje się urządzić tak żalosną hucpę, Ruch Narodowy zablokuje wszystkie wejścia do Sejmu, by do tej hańby nie dopuścić!**

Musimy zadbać o pamięć o Kresach, o łączność z Polakami na Kresach. Zwłaszcza teraz, w roku 70. rocznicy ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich szowinistów na Polakach, musimy działać na rzecz powstania potężnej instytucji kultury, porównywalnej z Muzeum Powstania Warszawskiego – **Muzeum Kresów Wschodnich. Już dziś zapraszamy na Marsz Pamięci Kresów, który odbędzie się w Warszawie 11 lipca!**

Spójrzmy na edukację, która nie daje ani wychowania, ani wiedzy, ani umiejętności. Którą tak bardzo zniszczono w minionym dwudziestoleciu. **My żądamy, my dążymy do polskiej szkoły, która wychowuje, wpaja wartości, daje wiedzę i daje umiejętności praktyczne. Należy przywrócić kształcenie ogólne, odejść od idiotycznego systemu testów.** Należy jak najszybciej odbudować szkolnictwo zawodowe. Szkolnictwo wyższe wymaga natychmiastowej reformy, by przestało być gigantyczną fabryką bezrobotnych.

Ale nie tylko szkolnictwo związane jest z bezrobociem. To przede wszystkim polityka państwa w obszarze gospodarczym. **Państwa, którego przemyślanego działania nie widać, gdy trzeba walczyć o strategiczne interesy Polski.** Tak, jak choćby podczas ostatniej kompromitacji odnośnie umowy z Gazpromem. Polska potrzebuje długofalowych, konsekwentnie realizowanych strategii gospodarczych, zwłaszcza w kluczowych dla naszego państwa sektorach.

A jednocześnie mamy do czynienia z państwem rozrośniętym, fatalnie zbiurokratyzowanym i przeżartym korupcją. Państwem, które tak mocno przeszkadza wszystkim tym, którzy prowadzą albo chcieliby założyć własną firmę. W ten sposób mnoży się bezrobocie. Nie potrzeba nam więcej pustych obietnic w tym zakresie. Potrzebne są radykalne działania zmniejszające koszty pracy, upraszczające system emerytalny, dające nadzieję na pracę i na spokojną przyszłość.

Fatalna sytuacja ekonomiczna to zarazem dramat życia rodzinnego. Młodzi Polacy chcą zakładać rodziny, chcą mieć dzieci i żyć normalnie. Ale system, który zbudowaliście, oferuje bezrobocie albo emigrację. A my chcemy żyć, pracować i zakładać rodziny w Polsce! Dziś państwo często dyskryminuje i piętnuje rodziny wielodzietne, tradycyjne. Dostyc tego! Musimy stoczyć prawdziwy bój o rodzinę na polu ekonomii, kultury, polityki społecznej i edukacji. **Trzeba jak najszybciej zlikwidować bzdurny, zideologizowany urząd „pełnomocnika rządu ds. równego traktowania”, a kompetencje Rzecznika Praw Dziecka poszerzyć i zmienić nazwę na Rzecznika Praw Rodziny.**

Chcemy mieć normalne rodziny, bo konsumpcjonizm i egoizm nie zdominowały naszego myślenia. Pomimo że tak usilnie się je promuje. Pomimo że **mamy do czynienia z prawdziwą inwazją lewackich ideologii na Polskę**. Fala idzie z Zachodu, na którym dominuje pokolenie wychowane na rewolucji maja 68 roku. I w tym miejscu trzeba to powiedzieć otwarcie: lewactwo w Polsce, to spod znaku Krytyki Politycznej, spod znaku Ruchu Palikota i SLD, to są poglądy, ideologie i organizacje, które z Polską i polsnością nie mają wspólnego. **To jest ideologiczna agresja, którą musimy odeprzeć. Tak jak odpieraliśmy bolszewizm, komunizm. Trzeba sobie powiedzieć jasno: albo my, albo oni. Miejsce Ruchu Palikota czy Krytyki Politycznej jest na społecznym, politycznym i kulturowym marginesie. Ruch Narodowy będzie siłą, która tę lewacką szumowinę tam zepchnie!**

Jednym z owoców tej lewackiej ofensywy jest ideologia multi-kulti. Dziś są to problemy Europy Zachodniej, ale bardzo szybko mogą się stać również naszymi problemami. Musimy bardzo jasno, bardzo jednoznacznie stwierdzić: **nie chcemy w Polsce żadnego multikulturalizmu. Cudzoziemcy osiedlający się w Polsce pojedynczo bądź rodzinami to zjawisko znane od setek lat, nie ma w nim nic dziwnego. Ale nie ma i nie będzie zgody na miliony muzułmańskich imigrantów. Nie ma zgody na arabskie dzielnice w polskich miastach. Polska jest i ma pozostać krajem słowiańskim oraz chrześcijańskim!**

Szanowni Państwo! Stawiamy przed sobą jako Ruch Narodowy wiele bardzo ambitnych zadań. Zadań wielkich, wymagających olbrzymiego wysiłku. Trzeba sobie jednak w tym miejscu przywołać pytanie: kto, jeśli nie my? Kiedy, jeśli nie teraz? Jesteśmy ruchem społeczno-politycznym, który na początku swojej drogi stawia sobie perspektywę długiego marszu dla odzyskania Polski.

Ale w tej perspektywie mieści się również pytanie o udział w życiu politycznym sensu stricto. Choćby o udział w wyborach wszystkich szczebli, które czekają nas w najbliższym czasie. Czy powinien powstać komitet wyborczy, wydelegowany przez Ruch Narodowy do zadań ściśle politycznych? Na to pytanie będziemy musieli sobie odpowiedzieć. **Rada Decyzyjna Ruchu Narodowego uchwaliła, że odbędzie się to w drodze referendum. Na jesieni zorganizujemy konwencje Ruchu Narodowego w każdym województwie. Podczas tych konwencji działacze struktur Ruchu, jakie właśnie tworzymy, będą odpowiadali na pytanie – czy tworzyć komitet wyborczy. Od tej odpowiedzi uzależnimy decyzję o udziale w najbliższych wyborach.**

Niezależnie od tego, jaka ta odpowiedź będzie, Ruch musi się rozwijać, zdobywać dla idei: tożsamości, suwerenności oraz wolności serca i umysłu Polaków. Musimy rozwijać tę społeczno-polityczną armię, stojącą naprzeciwko elit okrągłostołowych. Co dzień walczyć o naród, ramię w ramię z narodem i dla narodu. Dlatego hasłem Ruchu Narodowego na dziś jest: w sposób uporządkowany, zorganizowany, zdyscyplinowany, przemyślany i konsekwentny – cała naprzód!

Czołem Wielkiej Polsce!